

Sygn. akt I C 582/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2014 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. R.

przeciwko P. R. (1)

o nakazanie i zapłatę

I. powództwo oddała,

II. zasądza od powoda W. R. na rzecz pozwanego P. R. (1) kwotę 8.717 (osiem tysięcy siedemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. nakazuje pobrać od powoda W. R. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach kwotę 8.176,24 (osiem tysięcy sto siedemdziesiąt sześć złotych i dwadzieścia cztery grosze) tytułem wynagrodzenia (...) za sporządzenie opinii, pokrytego tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 582/07

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 08 czerwca 2007 r. (data prezentaty Sądu k. 2) skierowanym przeciwko P. R. (1), W. R. na podstawie art. 23 kc i art. 24 kc, art. 405 kc i 415 kc w zw. z art. 361 – 363 kc oraz art. 287 Ustawy – Prawo własności przemysłowej wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 100.000 złotych tytułem odszkodowania za bezprawne wykorzystywanie „know – how” powoda w zakresie produkcji zbiorników prefabrykowanych żelbetowych okrągłych o średnicy od Ø 2,1 m do Ø 2,4 m z przeznaczeniem na magazyn ścieków (nazywany przez (...) „szczelnym szambem żelbetowym”), będących wzorem użytkowym powoda oraz nakazanie pozwanemu P. R. (1) zaprzestania produkcji wymienionych zbiorników prefabrykowanych żelbetowych okrągłych o średnicy od Ø 2,1 m do Ø 2,4 m. z przeznaczeniem na magazyn ścieków (nazywanych przez (...) „szczelnym szambem żelbetowym”), a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że W. R. od 1976 roku prowadził działalność gospodarczą w firmie pod nazwą (...) (Zakład Produkcji (...)), której nazwę w 2005 roku, w związku ze zmianą profilu działalności, zmienił na (...) W. R.. Jak wynika z uzasadnieniu pozwu, siedziba firmy od początku działalności mieści w M. przy ul. (...), gdzie dysponuje dużym budynkiem warsztatowo – biurowym, w którym prowadzone były wszystkie prace związane z opracowaniem przedmiotowego wzoru użytkowego

(„know - how”), i gdzie zamieszkuje powód wraz z rodziną. Powód wyjaśnił, że pozwany P. R. (1) jest jego synem i mieszka w budynku znajdującym się na sąsiedniej działce, oznaczonej jednakże adresowo jako M., ul. (...). Powód nadmienił, że pozwany z zawodu jest stolarzem i prowadzi działalność gospodarczą w firmie pod nazwą (...) P. R. (1). Strona powodowa poinformowała, że w 2001 roku, po pracy koncepcyjnej rozpoczętej w 1998 roku, powód opracował projekt zbiorników prefabrykowanych żelbetowych okrągłych o średnicy od Ø 2,1 m do Ø 2,4 m z przeznaczeniem na magazyn ścieków (nazywany przez (...) „szczelnym szambem żelbetowym”). Powód podkreślił, że samodzielnie wymyślił i opracował szczegóły tego projektu. Dodał, że w 1998 roku, razem ze swoim pracownikiem W. K. specjalnie do tych potrzeb opracował i przygotował maszyny, które następnie umożliwiły mu prace nad kształtem i formami przedmiotowych zbiorników, i maszyny te do dzisiejszego dnia znajdują się w posiadaniu powoda i nadal je wykorzystuje. Strona powodowa zaznaczyła, że opracowany przez powoda projekt przedmiotowych zbiorników jest oryginalny, a od innych zbiorników produkowanych w kraju różni się przede wszystkim tym, że kształt tych zbiorników nie ma ścian płaskich, lecz krzywizny (wewnętrzna powierzchnia zbiorników jest zaokrąglona, w uproszczeniu - w kształcie jaja), zapewniając zbiornikom znacznie większą odporność na zgniecenia, niż tradycyjnym zbiornikom o ścianach płaskich (w kształcie prostokąta lub kwadratu). W uzasadnieniu powództwa wskazano, że przedmiotowe zbiorniki mogą być produkowane w różnych wymiarach, to jest o różnej średnicy ścian, na podstawie form wykonanych przez powoda i tak produkowane mogą być zbiorniki o wymiarach między innymi Ø 2,10 m, Ø 2,20 m, Ø 2,25 m, Ø 2,40 m. Powód zaznaczył, że właśnie wymiary tych zbiorników zostały zastrzeżone w (...). Powód poinformował, że do 2005 roku współpracował z pozwanym, borykając się jednocześnie z wielkimi kłopotami zdrowotnymi (bardzo ciężką chorobą kręgosłupa oraz poważnymi zaburzeniami czynności psychicznych) i będąc zupełnie nieświadomym znaczenia swojego postępowania. Stwierdził, że pod wpływem bardzo silnych leków psychotropowych dokonał kilku aktów darowizny przenosząc na syna P. R. (1) niemal cały swój majątek o wielkiej wartości. Zdaniem powoda, pozwany wykorzystał zaburzenia czynności psychicznych ojca do zagarnięcia niemal całego jego majątku i wykazał się rażąco niewdzięcznością synowską pozostawiając ciężko chorego powoda bez należytej opieki oraz ewidentnie i notorycznie działając na jego niekorzyść. Powód wyraził przekonanie, że głównym motywem takiego postępowania pozwanego był skrajnie negatywny, egoistyczny motyw przejęcia reszty majątku powoda. Powód stwierdził, że pozwany przywłaszczył też sobie pomysł dotyczący przedmiotowych zbiorników. Wyjaśnił, że od 2005 roku P. R. (1) wbrew zakazowi ze strony ojca oraz jego licznym wezwaniom, produkuje i sprzedaje na wielką skalę zbiorniki o wymiarze głównie Ø 2,20 m, bezprawnie wykorzystując opracowany przez ojca wzór użytkowy oraz wykonaną przez niego formę zbiornika o wymiarach Ø 2,20 m, a nawet przypisywać sobie swój rzekomy udział w powstaniu projektów przedmiotowych zbiorników. Powód wskazał, że pozwem z dnia 12.04.2006 r. wystąpił do Sądu Rejonowego w Siedlcach o zasądzenie od P. R. (1) odszkodowania za bezprawne wykorzystywanie jego „know - how” oraz o nakazanie mu zaprzestania produkcji zbiorników na bazie tego „know - how” (sygn. akt I C 366/06), jednakże na skutek błędnego wskazania przez powoda podstawy prawnej roszczenia, tj. art. 288 ust. 1 Ustawy o własności przemysłowej (Dz. U. z 2003 r., Nr 119, poz. 1117), wyrokiem z dnia 26 września 2006 r. Sąd powództwo oddalił, wskazując że zgodnie z

powołanym przepisem roszczenia z tytułu naruszenia patentu można dochodzić, ale po jego uzyskaniu. Powód podkreślił, że o udzielenie prawa ochronnego na przedmiotowy wzór użytkowy wystąpił w dniu 18.11.2004 r., natomiast pozytywna decyzja (...)wydana została w dniu 20.03.2007 r. (Nr W. (...)). Zdaniem powoda, w świetle faktów oraz dowodów nie ulega wątpliwości, że posiada on wszelkie prawa do przedmiotowego projektu „know - how”, tj. zbiorników prefabrykowanych żelbetowych okrągłych o średnicy od Ø 2.1 m do Ø 2,4 m z przeznaczeniem na magazyn ścieków (nazywanych przez (...) szczelnym szambem żelbetowym). Powód zwrócił nadto uwagę na to, że w prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Siedlcach sprawie cywilnej (sygnatura akt I C 366/06) zarówno sam pozwany P. R. (1), jak i inne osoby potwierdziły twierdzenia powoda, że to on jest autorem projektu przedmiotowych zbiorników, pomysłodawcą technologii ich wytwarzania oraz pomysłodawcą i wykonawcą form tych zbiorników, a ponadto także maszyn niezbędnych do wytworzenia tych form. Wyjaśnił, że następnie zlecił swemu drugiemu synowi P. R. (2), aby na bazie przedstawionego mu pomysłu, rysunków oraz form wykonanych przez powoda, dokonał stosownych obliczeń i sporządził projekt konstrukcyjny oraz budowlany. Powód podkreślił, że w rzeczywistości nawet projekt konstrukcyjny nowego kształtu oraz form przedmiotowych zbiorników powód wykonał samodzielnie, a jego syn P. R. (2) przeniósł go jedynie na papier, dokonując w rezultacie jedynie obliczeń i sporządzając do gotowego już zbiornika jego projekt budowlany, za co otrzymał stosowne wynagrodzenie. Powód wyjaśnił, że na

dochodzoną pozew kwotę składają się kwota 60.000 złotych tytułem zwrotu kosztów włożonych przez powoda w opracowanie koncepcji opatentowanego rozwiązania przedmiotowego zbiornika o wymiarach \varnothing 2,20 m bezprawnie wykorzystywanego przez pozwanego P. R. (1), wytworzenie maszyn i narzędzi pomysłu powoda, na bazie których w warsztacie powoda (...) wykonane zostały formy do produkcji przedmiotowych zbiorników, wykorzystywanej następnie przez pozwanego do wytwarzania i sprzedaży tych zbiorników, a także osiągania zysku (bezpodstawnego wzbogacenia) oraz kwota 40.000 złotych tytułem zwrotu 1/4 korzyści uzyskanych przez pozwanego P. R. (1) wskutek bezprawnego wykorzystywania „know - haw” powoda w zakresie produkcji i sprzedaży przedmiotowych zbiorników. W ocenie powoda, pozwany w okresie od dnia 01 stycznia 2005 r. osiągnął zysk w wysokości co najmniej 160.000 złotych. Powód zaznaczył, że w toku sprawy I C 366/06 pozwany jednoznacznie przyznał się do produkcji jednego z przedmiotowych zbiorników o wymiarach \varnothing 2,20 m.

(pozew k. 2 – 10)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazano, że powództwo pozbawione jest podstaw faktycznych i prawnych. Pozwany przyznał, że produkuje w swoim zakładzie zbiorniki żelbetowe o średnicy 2,20 m, na stalowym zbrojeniu konstrukcyjnym według polskich norm, jednakże stanowczo zaprzeczył by zbiorniki te były produktem o konstrukcji zbliżonej do wzoru użytkowego powoda. Zdaniem pozwanego, okoliczności podnoszone w pozwie nie zostały udowodnione. Pozwany zwrócił uwagę na to, że złożona przez powoda kopia decyzji (...)z dnia 20 marca 2007 r. nr (...), nie została poświadczona za jej zgodność z oryginałem, a nadto tak ona, jak i dołączona do pozwu ulotka reklamowa firmy powoda nie określają jakimi parametrami i rozwiązaniami technicznymi charakteryzuje się wzór użytkowy powoda. Zdaniem pozwanego, brak jest również dowodu na to, czy przedmiotowa decyzja jest aktualna, bowiem była ona decyzja warunkową uzależnioną od wniesienia w ciągu 3 miesięcy opłaty w wysokości 200 złotych.

(odpowiedź na pozew k. 31 – 32)

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje dotychczasowe stanowiska.

W piśmie procesowym wniesionym w dniu 07 lutego 2011 r. powód sprecyzował, że domaga się zapłaty odszkodowania z tytułu bezprawnego korzystania przez pozwanego z form produkcji zbiornika objętego wzorem użytkowym, na które udzielone zostało prawo ochronne nr (...) na wzór użytkowy pt. „Szczelne szambo żelbetowe” oraz produkowania zbiorników szambowych o średnicy od 2,1 m do 2,4 m objętych wzorem użytkowym i oferowania ich do sprzedaży oraz sprzedaży bez zgody powoda w okresie od dnia 01 stycznia 2005 r. do końca 2007 r. Strona powodowa wyjaśniła, że do końca 2004 r. produkcja spornych zbiorników odbywała się w zakładzie pozwanego w uwagi na planowaną wspólną działalność gospodarczą, natomiast pod koniec 2004 r. pozwany odrzucił plany współpracy. Powód zaznaczył, że formy do produkcji zbiorników zostały mu zwrócone przez pozwanego dopiero w maju 2005 r. Zdaniem powoda, pozwany w tym czasie w swoim zakładzie produkował zbiorniki według pomysłu powoda, wbrew woli powoda i pomimo jego wyraźnego zakazu korzystania z form. Powód stwierdził, że pozwany produkował przedmiotowe zbiorniki „na przyszłość” i ich sprzedaż prowadził jeszcze w 2007 r. Wskazał, że podstawę jego żądania stanowią art. 287 i 289 w zw. z art. 292 Ustawy – Prawo własności przemysłowej oraz art. 23 i 24 kc w zw. z art. 415 kc, natomiast dochodzona pozew kwota odpowiada bezprawnie uzyskanej korzyści ze sprzedaży zbiorników szambowych objętych prawem ochronnym na wzór użytkowy „Szczelne szambo żelbetowe” oraz 10 % wartości sprzedaży przez pozwanego zbiorników objętych w/w prawem ochronnym tytułem wynagrodzenia za korzystanie z wzoru użytkowego.

(pismo k. 446 – 448)

W odpowiedzi na pismo powoda wniesione w dniu 07 lutego 2011 r. pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko o bezpodstawności roszczenia. Podkreślił, że ani w okresie objętym żądaniem powoda, ani w latach późniejszych, nie korzystał z form do produkcji zbiornika stanowiącego wzór użytkowy objęty prawem ochronnym

nr (...), jak również nie produkował tego typu zbiorników, ani też nie prowadził ich sprzedaży. Zdaniem pozwanego, potwierdził to w swojej opinii biegły R. K., a nadto w swoich zeznaniach świadek P. R. (2).

(pismo k. 451 – 452)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W. R. od 1976 r. prowadzi działalność gospodarczą. Początkowo funkcjonowała ona pod nazwą Zakład Produkcji (...) ((...)), natomiast w 2005 r. z uwagi na zmianę profilu działalności, nazwę tą zmieniono na (...) W. R.. Siedziba firmy mieści się w M. przy ul. (...), gdzie znajduje się budynek warsztatowo – biurowy.

W 1998 r. W. R. wraz ze swoim pracownikiem W. K. opracował i przygotował maszyny, które następnie umożliwiły mu prace nad kształtem i formami zbiorników prefabrykowanych żelbetowych. Od 1998 r. W. R. prowadził przedmiotowe prace koncepcyjne, które w 2001 r. zakończyły się opracowaniem projektu zbiorników prefabrykowanych żelbetowych okrągłych o średnicy \varnothing 2,1 m do \varnothing 2,4 z przeznaczeniem na magazyn ścieków.

Pozwem z dnia 12 kwietnia 2006 r. skierowanym przeciwko P. R. (1), W. R. wniósł o zasądzenie odszkodowania za bezprawne wykorzystywanie „know – how” w zakresie produkcji zbiorników prefabrykowanych żelbetowych okrągłych o średnicy od \varnothing 2,1 m do \varnothing 2,4 m z przeznaczeniem na magazyn ścieków i okrągłych o średnicy od \varnothing 3,1 m do \varnothing 2,4 z przeznaczeniem na magazyn ścieków i technologii ich oczyszczania oraz zbiorników o średnicy od \varnothing 5 m do \varnothing 50 m będących jego pomysłem na wzór użytkowy, a także o nakazanie zaprzestania produkcji zbiorników żelbetowych okrągłych o średnicy od \varnothing 2,1 m do \varnothing 2,4 m z przeznaczeniem na magazyn ścieków i technologii ich oczyszczania oraz zbiorników o średnicy od \varnothing 5 m do \varnothing 50 m będących jego pomysłem na wzór użytkowy (pozew k. 2 – 12 akt I C 366/06 tut. Sądu) Wyrokiem z dnia 26 września 2006 r. powództwo zostało oddalone (wyrok k. 98 akt I C 366/06 tut. Sądu). W jego uzasadnieniu Sąd wskazał, że w dacie złożenia powództwa oraz w dacie wyrokowania W. R. nie uzyskał jeszcze patentu, będącego podstawą zgłoszonego roszczenia, zatem powództwo jest przedwczesne (uzasadnienie k. 102 – 108 akt I C 366/06 tut. Sądu).

Decyzją z dnia 20 marca 2007 r. nr W. (...), (...) Rzeczypospolitej Polskiej udzielił na rzecz W. R. prawa ochronnego na wzór użytkowy pt. „Szczelne szambo żelbetowe” (kopia decyzji k. 12, k. 46). Zostało ono wpisane do rejestru wzorów użytkowych uzyskując numer ochronny R. – (...) (pismo k. 44). Przedmiotem tego wzoru jest szambo wyposażone w elementy żelbetowe stanowiące zbiornik właściwy i pokrywę charakteryzujące się tym, iż wszystkie elementy żelbetowe szamba są o przekroju kołowym, przy czym zbiornik ma na swej górnej krawędzi wyprofilowanie, w którym za pomocą uszczelki wzmocnionej wodoszczelną zaprawą mocowana jest krawędź pokrywy. Nadto zbiornik w swej dolnej części płaszcza wewnętrznego ma kształt elipsoidalny charakteryzujący się płynnym przechodzeniem wartości wielkości promieni wyokrąglenia powierzchni znajdującej się pomiędzy pionowym płaszczem zbiornika, a jego dnem, przy czym powierzchnia dna zbiornika w swej środkowej części ma kształt płaski, zaś płaszczyzna zewnętrzny zbiornika na całym swym obwodzie tworzy płaszczyznę, której średnica obwodu jest prostopadła do osi pionowej zbiornika. Zbiornik w swej dolnej części płaszcza zewnętrznego tworzy ścięcie prowadzone pomiędzy płaszczem zbiornika, a jego dnem (kopia dokumentacji k. 44 – 51). Prawo ochronne trwa od dnia 18 listopada 2004 r (kopia świadectwa k. 75 wraz z dokumentacją k. 76 – 81).

P. R. (1) jest synem W. R.. Zamieszkuje w budynku znajdującym się na sąsiedniej działce, oznaczonej jednakże tym samym adresem, co siedziba firmy jego ojca. P. R. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) P. R. (1), zajmuje się m. in. produkcją zbiorników szambowych. Do maja 2005 r. współpracował z ojcem W. R., produkując m.in. w swojej firmie (...) zbiorniki szambowe na podstawie form według wzoru objętego świadectwem ochronnym nr (...). Wyprodukowane w ten sposób zbiorniki nie naruszały prawa ochronnego na wzór użytkowy uzyskany przez W. R. (opinie k. 216 – 247, k. 362 v. – 363 v., k. 545 – 569, k. 617 v - 618). Przedmiotowe formy zostały zwrócone W. R. przez P. R. (1) w maju 2005.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy oraz dołączonych aktach sprawy o sygnaturze I C 366/06 tut. Sądu w postaci wskazanych powyżej dokumentów, a

nadto zeznań świadków S. B. (k. 120 – 121 v.), K. W. (k. 121 v. – 122 v.), J. R. (k. 122 v. – 123), P. R. (2) (k. 131 – 134), A. P. (k. 134 – 135 v.), A. C. (k. 135 v. – 136 v.), K. B. (k. 144 v. – 145 v.) i S. K. (k. 145 v. – 146) oraz samych stron – powoda W. R. (k. 656 v. – 658, k. 659 v.) i pozwanego (k. 658 – 659 v.). Niekwestionowane znaczenie miały również pisemne i ustne uzupełniające opinie biegłych R. K. i J. N..

Wskazanej powyżej dokumentacji Sąd dał wiarę, jako że jej autentyczność, jak i wynikające z niej fakty, nie budzą wątpliwości w świetle wszechstronnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd nie znalazł powodów, by odmówić wiarygodności zeznaniom przesłuchanych w toku postępowania świadków. Mając jednakże na uwadze to, że każdy z nich jest lub był w jakimś stopniu związany ze stronami niniejszego postępowania, a zatem potencjalnie mógłby być zainteresowany w rozstrzygnięciu sprawy na korzyść którejś z nich, Sąd doszedł do przekonania, że zeznania te oceniać należy mając na uwadze pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji.

Podobnie ocenić należało zeznania stron.

Sąd uznał, iż opinie biegłych, tak pisemne, jak i uzupełniające opinie ustne zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności, bowiem zostały sporządzone rzetelnie i dokładnie. Nie zachodzą przy tym żadne powody osłabiające zaufanie do wiedzy, kompetencji, doświadczenia czy bezstronności sporządzających je biegłych.

Wskazać należy, iż wszystkie dowody, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń faktycznych korespondują ze sobą nawzajem, wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają, tworząc logiczną całość.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Roszczenie w przedmiotowej sprawie strona powodowa wywodziła z treści art. 287 Ustawy z dnia z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej (Dz. U. 2013. 1410 j. t.) oraz art. 23 i 24 kc w zw. z art. 415 kc.

Zgodnie z art. 287 w/w Ustawy - uprawniony z patentu, którego patent został naruszony, lub osoba, której ustawa na to zezwala, może żądać od naruszającego patent zaniechania naruszania, wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, a w razie zawinionego naruszenia również naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej opłacie licencyjnej albo innego stosownego wynagrodzenia, które w chwili ich dochodzenia byłyby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z wynalazku.

Jak z kolei stanowi art. 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Natomiast w myśl art. 24 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli zaś skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Ustawodawca zastrzegł, że wskazane przepisy nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym.

W myśl art. 415 kc - kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie strona powodowa nie wykazała zaistnienia przesłanek umożliwiających zastosowanie któregokolwiek ze wskazanych powyżej przepisów. Przede wszystkim brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających bezprawność zachowań pozwanego, które skutkowałyby jego cywilnoprawną odpowiedzialnością.

W tym miejscu podkreślenia wymaga fakt, że proces cywilny jest procesem kontradiktoryjnym, a zatem to strony zobowiązane są do przedstawiania okoliczności związanych z toczącym się postępowaniem oraz dowodów na ich poparcie. Przy czym muszą mieć świadomość, iż w razie nie sprostania ciężarowi dowodu, to na nich spadają wszelkie negatywne konsekwencje, związane w szczególności z oddaleniem powództwa i obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania stronie przeciwnej. Stosownie do treści art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu wywodzi skutki prawne. Reguła ta została również powtórzona w kodeksie postępowania cywilnego w art. 232 kpc, który stanowi, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Należy zatem przyjąć, iż strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego. Powiązanie tej regulacji z art. 6 kc prowadzi do wniosku, iż ciężar udowodnienia twierdzenia o istnieniu określonego faktu spoczywa na tej stronie, która podnosi takie twierdzenia, a nie na tej która im zaprzecza. Zatem, gdy twierdzenia istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostaną udowodnione, to o merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy decyduje rozkład ciężaru dowodu.

Zgodnie nadto z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 17 grudnia 1996 r. I CKU 45/96, Wokanda 1997/5/8) rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 § 1 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Natomiast same twierdzenia strony nie stanowią dowodu w postępowaniu cywilnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44).

W przedmiotowej sprawie obie strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników. W toku postępowania miały możliwość zgłaszania wniosków dowodowych na poparcie podnoszonych przez siebie argumentów, bądź obalenie tych wskazywanych przez stronę przeciwną. Ostatecznie na rozprawie w dniu 20 grudnia 2013 r. Sąd określił stronom 21 – dniowy termin na składanie wszystkich wniosków dowodowych w sprawie pod rygorem ich pominięcia, a zatem wszystkie wnioski złożone po 10 stycznia 2014 r. podlegały oddaleniu.

W art. 287 Ustawy o własności przemysłowej zawarto katalog roszczeń przysługujących w przypadku naruszenia patentu. Szczególna regulacja cywilnoprawnej ochrony praw własności przemysłowej nie eliminuje jednak potrzeby sięgania przy określaniu przesłanek poszczególnych roszczeń i powództw do przepisów innych ustaw, w szczególności do kc oraz kpc. W praktyce najważniejszym środkiem cywilnoprawnej ochrony praw majątkowych jest niezależne od winy naruszcyciela, roszczenie o zaniechanie. Stanowi ono typowy środek ochrony praw bezwzględnych i ma charakter obiektywny. Żeby jednakże mówić o odpowiedzialności cywilnoprawnej za naruszenie praw własności przemysłowej, strona domagająca się ochrony, o której mowa we wskazanym przepisie winna wykazać, że owo naruszenie w ogóle miało miejsce.

W przedmiotowej sprawie powód ciężarowi dowodu nie sprostął. W toku postępowania pozwany konsekwentnie podnosił, że produkowane przez niego zbiorniki szambowe nie były i nie są tożsame z tymi, na które świadectwo ochronne uzyskał powód. Sąd zasięgnął w tym zakresie opinii biegłego rzeczoznawcy budowlanego o specjalności konstrukcyjno – budowlanej obejmującej projektowanie i wykonawstwo - R. K., który ze stanowczością stwierdził, że zbiorniki produkowane przez powoda i pozwanego, przedstawione na ulotkach reklamowych, które powód dołączył do akt sprawy, a znajdujące się na k. 11, k. 82 i k. 83 akt, są podobne w kształcie i wyglądzie względem siebie i prawdopodobnie były produkowane w tych samych lub podobnych formach, jednakże wzór użytkowy objęty świadectwem ochronnym nr (...) na „Szczelne szambo żelbetowe” (dotyczący tylko jednego typu zbiornika) jest zupełnie inny niż zbiorniki przedstawione w ulotkach pozwanego i powoda. Biegły zaznaczył, że nie ma możliwości zastrzeżenia jako wzoru użytkowego materiału powszechnie stosowanego, jakim jest beton, kształtu jakim jest koło i wymiaru tego koła, bowiem są to ogólnodostępne wartości i każdy ma prawo je stosować i używać. Uzupełniając swoją opinię pisemną, R. K. na rozprawie w dniu 25 marca 2010 r. stwierdził, że materiał dowodowy nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, że zostało naruszone świadectwo ochronne na wzór użytkowy

powoda. Wyjaśnił, że zbiorniki uwidocznione na dołączonych przez powoda zdjęciach z miejscowości W. są takie same jak na ulotce S., jednakże nie są podobne do wzoru patentowego. Stanowisko to podtrzymał drugi z biegłych J. N.. W swojej opinii pisemnej wskazał on, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można jednoznacznie wnioskować, że zostało lub nie zostało naruszone prawo ochronne powoda. Biegły dodał też, że jego zdaniem produkowanie zbiorników w użyzowanych formach, a następnie zwróconych przez pozwanego powodowi, nie stanowi naruszenia prawa ochronnego na wzór użytkowy zbiorników, gdyż prawo to nie obejmuje form, a jedynie wyroby z nich produkowane. Zdaniem biegłego, zbiorniki produkowane tak przez powoda, jak i przez pozwanego nie naruszały prawa własności przemysłowej, zaś różnice w formach są wyłącznie modyfikacją cech zbiornika o odmiennie ukształtowanym dnie w spojeniu ze ścianą i w przypadku zgłoszenia wzoru użytkowego zbiornika o dnie wyoblonym, tak jak w przypadku zbiornika powoda i zgłoszenia wzoru użytkowego ze skosem, tak jak w przypadku zbiornika pozwanego, byłoby udzielone odrębne prawo ochronne. Biegły zaopiniował, że zbiorniki produkowane przez pozwanego w Zakładzie (...) i zbiorniki produkowane w Zakładzie (...) w formach powoda posiadają zbliżone walory użytkowe, z których podstawowym jest kształt o poziomym przekroju kołowym formy lecz z odmiennym ukształtowaniem dna zbiornika, natomiast formy do produkcji charakteryzują się odmiennością kształtu dna w spojeniu ze ścianą boczną; ukośne i wyoblone wynikają z przyjętych różnych rozwiązań wkładu środkowego – skosów technologicznych koniecznych z warunku rozformowania przy nierozbieralnym wkładzie wewnętrznym, a jedynie rozbieranym płaszczu zewnętrznym i pod tym względem posiadają odmiennie walory użytkowe. Biegły poinformował, że integralną częścią jego opinii jest opinia sporządzone uprzednio przez biegłego R. K.. Swoje stanowisko biegły podtrzymał na rozprawie w dniu 08 listopada 2013 r.

W przekonaniu Sądu, biegli dokonali analizy dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy zgodnie z doświadczeniem zawodowym oraz wskazaniem wiedzy z zakresu dziedziny, którą reprezentują, a następnie wyciągnęli adekwatne i logiczne wnioski. Przedmiotowe opinie są jasne i wyczerpujące, dlatego należy je podzielić i uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy. Pozwoliły one Sądowi stwierdzić, że działania pozwanego nie nosiły cech bezprawności.

Uprawniony z patentu może dochodzić, niezależnie od roszczeń odszkodowawczych, wydania uzyskanych przez naruszcyciela korzyści. Z żądaniem wydania uzyskanych korzyści można wystąpić niezależnie od tego, czy naruszenie było zawinione. W przedmiotowej sprawie wskazać należy, że z uwagi na treść opinii biegłych nie można pozwanemu zarzucić naruszenia uprawnień powoda wynikających z objętego ochroną wzoru użytkowego. Nawet jednakże w sytuacji, gdyby owo naruszenie miało miejsce, zwrot uzyskanych bezprawnie przez niego korzyści nie byłby możliwy, a to z uwagi na brak wykazania przez stronę powodową ich wysokości.

W myśl art. 287 ust. 1 Ustawy o własności przemysłowej, naprawienie szkody wyrządzonej naruszeniem patentu może być dochodzone na zasadach ogólnych, a więc zgodnie z regulacją odpowiedzialności odszkodowawczej w kodeksie cywilnym. Sformułowana została ona w art. 415 kc, a powstaje gdy istnieją łącznie przesłanki w postaci szkody, tj. uszczerbku w dobrach osoby poszkodowanej, faktu przez który szkoda została spowodowana oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą a faktem. Nie należy również zapominać o winie, która w dziedzinie odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych odgrywa zasadniczą rolę. Brak którejkolwiek z tych przesłanek wyłącza odpowiedzialność deliktową strony pozwanej. Jak to już powyżej wskazano, strona powodowa nie wykazała w niniejszej sprawie przede wszystkim faktu, przez który szkoda została spowodowana, ale nadto zaistnienia szkody, która jest niczym innym, jak powstała wbrew woli poszkodowanego różnicą między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak w szczególności SN w orzeczeniu z dnia 11 lipca 1957 r., 2 CR 304/57, OSN 1958, nr III, poz. 76 oraz w uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 22 listopada 1963 r., III PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7-8, poz. 128). Mało tego, powód nie udowodnił wysokości szkody. Kwota, której się domaga nie może być bowiem kwotą dowolną i niedającą się zweryfikować. Musi ona znajdować oparcie w konkretnym uszczerbku o charakterze niemajątkowym, którego zakres i trwałość powinny być wykazane. Tego rodzaju dowodów powód w niniejszej sprawie nie przedstawił.

Roszczenie powoda w niniejszej sprawie nie mogło zostać uwzględnione również w oparciu o przepisy art. 23 i 24 kc. Zgodnie z treścią art. 23 kc dobra osobiste człowieka takie w szczególności jak zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania,

twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Przepis ten w przypadku dóbr osobistych w postaci twórczości wynalazczej i racjonalizatorskiej, a więc przede wszystkim prawa do autorstwa wynalazku, wzoru użytkowego, wzoru przemysłowego, projektów racjonalizatorskich itp. pełni w praktyce jedynie funkcją uzupełniającą, bowiem podstawowe przepisy chroniące twórczość tego rodzaju zawierają przepisy Ustawy – Prawo własności przemysłowej. Jak podkreśla się w doktrynie, art. 23 kc dla ochrony twórcy ma znaczenie w szczególności jeszcze w fazie pracy nad projektem.

Art. 24 kc pozostaje w złożonym funkcjonalnym związku z art. 23 kc. Stanowi on, że ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, by osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności by złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Z powyższego przepisu wynika jednoznacznie, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania jest zatem przesłanką konieczną do udzielenia ochrony przewidzianej w powyższym przepisie. Przez ową bezprawność rozumie się działanie (zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Przepis art. 24 § 1 kc ustanawia co prawda domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych, co stawia w korzystniejszej sytuacji osobę domagającą się ochrony tych dóbr w procesie, jednak nie zwalnia to jej od obowiązku wykazania, że w ogóle dobro osobiste zostało zagrożone bądź naruszone.

Powód w toku postępowania podnosił, że naruszenie jego dóbr osobistych polegało na bezprawnym wykorzystywaniu przez pozwanego wymyślonego przez powoda wzoru użytkowego do produkcji zbiorników o nazwie szczelne szambo żelbetowe, który objęty został ochroną na podstawie decyzji Urzędu Patentowego. Pozwany twierdził, że powód zaprzeczył, a powód nie udowodnił ich w toku postępowania dowodowego. Jego zdaniem, dowodem takim są dołączone do akt sprawy ulotki reklamowe i zdjęcia. W ocenie Sądu, jednakże zasadnicze znaczenie w tym zakresie miały znajdujące się w aktach postępowania opinie biegłych, które wskazywały na brak możliwości stwierdzenia naruszenia praw powoda objętych świadectwem ochronnym nr (...).

Mając na uwadze powyższe, powództwo podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego, zapadło na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc, w oparciu o przepisy Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594) oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013. 461 j.t.), przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu, który powód przegrał. I tak Sąd w pkt. II sentencji wyroku zasądził od W. R. na rzecz P. R. (1) kwotę 8.717 złotych, na którą złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 złotych (§ 6 pkt. 6 w/w Rozporządzenia w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia.), opłata skarbową od złożonego pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych (art. 1 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej w zw. z częścią IV Załącznika do tej Ustawy, Dz. U. 2012. 1282 j.t.) oraz uiszczona przez pozwanego tytułem zaliczki na poczet opinii biegłego kwota 1.500 złotych. Odnośnie kosztów samego zastępstwa procesowego wskazać należy, iż Sąd przyznał je pozwanemu w wysokości stanowiącej równowartość podwójnej stawki minimalnej, mając na uwadze nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i stopień jej skomplikowania, a także długotrwałość postępowania.

O kosztach postępowania poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, na które złożyły się koszty opinii biegłych, Sąd rozstrzygnął zgodnie z art. 113 ust. 1 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r., również i w tym przypadku stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, i nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Siedlcach kwotę 8.176,24 złotych. W tym miejscu wyjaśnić należy, że w toku postępowania Sąd przyznał biegłym wynagrodzenie za sporządzenie opinii w łącznej wysokości 13.676,24 złotych (k. 364, k. 391, k. 588), przy czym, kwota 1.500 złotych pokryta została z zaliczki wpłaconej przez pozwanego, zaś

kwota 4.000 z zaliczek uiszczonych przez powoda. Pozostała część pokryta została tymczasowo z rachunku Skarbu Państwa i tą też kwotę Sąd nakazał pobrać od powoda.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w sentencji.